

Tomasz Chrząstek

***Struktura zawartości „Nowej Kultury”
w latach 1950–1952***

Komunikat z badań

„Nowa Kultura” tygodnik społeczno-literacki, ukazujący się w latach 1950–1963, stanowił ważny element polskiego życia społecznego i kulturalnego. Mimo to nie doczekał się on jeszcze monografii. Dlatego też postanowiłem podjąć badania w tym zakresie, a ich celem jest opracowanie dziejów tego pisma. W moich badaniach posługuję się głównie metodą analizy zawartości prasy. Metodę tę szczegółowo omówił w swojej książce Walery Pisarek¹. Prowadzona przeze mnie analiza przebiega dwutorowo, tzn. ma charakter ilościowy i jakościowy. Nim jednak przystąpię do zaprezentowania małego wycinka efektów moich badań, pozwolę sobie przypomnieć przyczyny i okoliczności powstania interesującego mnie tygodnika.

Ukazanie się pierwszego numeru „Nowej Kultury” (2 kwietnia 1950 r.) było efektem zapoczątkowanej w 1949 roku walki o realizm socjalistyczny. W lutym 1950 roku odbyła się konferencja w Radzie Państwa, podczas której Jakub Berman wystąpił przeciw nienadążaniu literatów za przeobrażeniami, jakie miały miejsce w kraju, jak również przeciw „wszechwładzy żywiolowości w twórczości literackiej”². Głos zabrał również Włodzimierz Sokorski. Przedmiotem jego wypowiedzi byli ówcześni ludzie pióra, ale również opowiedział się przeciw grupowości, o co oskarżano „Kuźnicę”, i przeciw wzniesieniu walki

¹ W. P i s a r e k, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

² J. Berman był członkiem Biura Politycznego KC PZPR odpowiedzialnym za sprawy ideologiczne, a jednocześnie kulturę i sztukę. Pierwszy raz wypowiedział się w interesującej nas kwestii na kilka dni przed zjazdem szczecińskim. W maju 1949 r. podczas konferencji zorganizowanej z pracownikami kultury przedstawił programowy referat pt. „Rola nowej literatury i sztuki w aktualnym okresie oraz kierunki jej rozwoju”. B. F i j a ł k o w s k a, *Polityka i twórcy (1948–1959)*, Warszawa 1985, s. 107.

pokoleń, czym obarczono „Odrodzenie”, przede wszystkim chodziło jednak o potępienie żywiowości³.

Rezultatem tej lutowej konferencji były działania praktyczne. Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz ze Związkiem Literatów zorganizowało akcję wyjazdów literatów w teren, aby umożliwić im „nadażanie za życiem”. O nowym piśmie w Radzie Państwa nic się nie mówiło, ale fakt jego powstania był wprost nasuwającym się wnioskiem⁴.

„Nowa Kultura” powstała w wyniku likwidacji „Kuźnicy i „Odrodzenia”. Oba te czasopisma w swoich ostatnich numerach opublikowały komunikat tej samej treści informujący, że „[...] łączymy się, aby wzmocnić walkę o twórczość spełniającą postulaty realizmu socjalistycznego, o marksistowsko-leninowską estetykę, o krytykę torującą drogę rewolucyjnej literaturze i sztuce ...”⁵.

Redaktorem naczelnym „Nowej Kultury” został, pełniący jednocześnie od września 1950 roku obowiązki kierownika Wydziału Kultury KC PZPR, Paweł Hoffman, przedwojenny działacz KPP, publikujący w dwudziestolecie pod pseudonimem Michał Jordan, a w Polsce Ludowej redaktor „Rzeczypospolitej”⁶. Do redakcji „Nowej Kultury” weszli głównie byli współpracownicy „Kuźnicy”: Kazimierz Brandys, Ryszard Matuszewski, Mieczysław Jastrun, na krótko Paweł Hertz, Seweryn Pollak i Juliusz Żuławski. Interesy zrewolucjonizowanej pisarskiej młodzieży, tzw. „pryszczatych”, reprezentowali: Wiktor Woroszyński, Tadeusz Borowski, Andrzej Braun i Tadeusz Konwicki. Wkrótce dołączyli do zespołu Tadeusz Drewnowski (kierownik działu krytyki literackiej), Stanisław Marczak–Oborski, Andrzej Mandalian, Anna Kamińska (kierownik działu poezji), Roman Karst i Andrzej Wasilewski. Odeszli: M. Jastrun, J. Żuławski i S. Pollak, a na redaktora „Twórczości” awansował A. Ważyk. Skład zespołu w 1950 roku dopełniali: Ewa Fiszer, Wanda Leopold (sekretarz redakcji), Wilhelm Mach (pozyskany z krakowskiej „Twórczości”, w „Nowej Kulturze” kierownik działu prozy), Roman Bratny, Jerzy Pomianowski i jedyny reprezentant zlikwidowanego „Odrodzenia” Tadeusz Konwicki⁷.

„Nowa Kultura” stała się więc oficjalną trybuną pokolenia „pryszczatych”. Zawartość pierwszego numeru precyzyjnie wskazywała kierunek oficjalnie formułowanych zadań literatury, a w konsekwencji całej kultury. Najdobitniej

³ Tamże, s. 118–119.

⁴ Tamże, s. 119.

⁵ K. Koźniewski, *Historia co tydzień*, Warszawa 1977, s. 206.

⁶ A. Lisiecka, *Pokolenie „Pryszczatych*, Warszawa 1964, s.25.

⁷ T. Mielczarek, *Czerwony sztandar na jońskiej kolumnie. Z dziejów „Nowej Kultury” (1950-1963)*, Rocznik Historii Prasy Polskiej, t. 2 (1999), z. 1(3), s. 75.

ilustruje to tekst Tadeusza Borowskiego zatytułowany *Na przedpolu*⁸, autor w swoim artykule „rozmyślał” nad rolą socjalistycznego pisarza, ukazywał jego wyższość nad pisarzem kultury zachodniej, jak też postulował walkę o pokój i nienawiść do imperializmu. Tekst ten był zarazem prezentacją programu, jaki miał do zrealizowania twórca literatury socrealistycznej.

W piśmie dominowały przemówienia, artykuły okolicznościowe, dotyczące zjazdów i narad, także deklaracje pisarskie. Łamy wypełniano w dużym stopniu poezją, prozą produkcyjną i okolicznościowymi lirykami. Znaczną część tekstów przywożono z „terenu”. Przykładem niech będzie powieść Witolda Zalewskiego *Traktory zdobędą wiosnę*⁹, czy *Przy budowie*¹⁰ Edmunda Osmańczyka. Na uwagę zasługują też reportaże, zwłaszcza autorstwa Józefa Kuśmierka, np. *Sprawa Adachowej Biedy*¹¹. Bez wątplenia najciekawszym felietonistą „Nowej Kultury” był Tadeusz Borowski, a jego publicystyka „skupiała w sobie nie tylko szaleństwo pisarza – stała się również pośrednim świadectwem szaleństwa czasu”¹². Publicystyka pochłonięła go bez reszty. Oprócz ukazujących się nieregularnie felietonów przygotowywał cotygodniową *Małą Kronikę*.

W kręgu zainteresowań „Nowej Kultury” leżały także sprawy międzynarodowe. Publikowano na przykład teksty George’a Bidwella na temat amerykанизacji Anglii („*Stars and Stripes*” przeciw „*Union Jack*”: *Amerykański styl życia dławi kulturę angielską*¹³, *Teatr Szekspira zagrożony*¹⁴). Nie sposób także pominąć tekstów sygnowanych nazwiskiem Józefa Stalina (np. *W sprawie marksizmu w językoznawstwie*)¹⁵. Ponadto na łamach „Nowej Kultury” dużo miejsca poświęca się walce o pokój i propagowaniu polityki kulturalnej (na przykład tekst Jerzego Putramenta *Zadania literatury polskiej w okresie Planu 6-letniego i walki o pokój*)¹⁶, jak też ugruntowywaniu realizmu socjalistycznego (Romana Karsta *Ofensywa realizmu socjalistycznego trwa*)¹⁷.

„Nowa Kultura” pełniła również funkcję swego rodzaju forum dyskusyjnego, gdzie rozstrzygano sprawy różnej wagi, od projektu Konstytucji poczynając

⁸ „Nowa Kultura” (dalej: „N.K”) 1950, nr 1, s. 1.

⁹ Recenzja Tadeusza Drewnowskiego *Robota na długich dech...*, „N.K” 1950, nr 9, s. 3.

¹⁰ „N.K” 1950, nr 7, s. 4–5.

¹¹ „N.K” 1950, nr 24, s. 6–7.

¹² T. Drewnowski, *Tyle hałasu – o nic?*, Warszawa 1982, s. 123.

¹³ „N.K” 1950, nr 11, s. 2.

¹⁴ „N.K” 1950, nr 22, s. 1.

¹⁵ „N.K” 1950, nr 14, s. 5–6.

¹⁶ „N.K” 1951, nr 3, s. 1–2.

¹⁷ „N.K” 1951, nr 4, s. 1.

(Edmund Bora *Konstytucja nowej epoki*¹⁸, *Pisarze o projekcie Konstytucji*¹⁹, wypowiedzi Zofii Nałkowskiej, George'a Bidwella, Tadeusza Brezy i Jerzego Broszkiewicza) poprzez rozważania nad kształtem krytyki socrealistycznej (Andrzej Wasilewski *Uwagi o krytyce*²⁰, Maria Kierczyńska *O schematyzmie*²¹), aż do sporów na temat kształtu nowego słownika języka polskiego (Jan Stefczyk *Jakiego słownika powinniśmy oczekiwać*²², Witold Doroszewski *Dyskusja i nieporozumienia w dyskusji*²³)

W każdym numerze „Nowej Kultury” szczególnie dużo miejsca zajmowała poezja. W znakomitej części były to wiersze ideowo zaangażowane. Oprócz pisarzy polskich drukowano także poetów obcych, zwłaszcza radzieckich. Spośród nich najczęściej publikowano twórczość Majakowskiego. Dość chętnie promowano też twórczość poety tureckiego Nazima Hikmeta.

Prócz wyżej wymienionych rodzajów wypowiedzi należy zwrócić uwagę na niebagatelną liczbę publikacji krytycznych. Nazwijmy je umownie krytyką artystyczną, w skład której wchodziły: krytyka teatralna, filmowa, plastyczna i muzyczna. W tym dziale najaktywniejszymi publicystami byli: Stanisław Marczak-Oborski (teatr), Jan Lenica (plastyka), Krzysztof Teodor Toeplitz (film) i Wawrzyniec Żuławski (muzyka).

„Nowa Kultura” była najważniejszym czasopismem społeczno-literackim początku lat pięćdziesiątych²⁴. Jej monopol nie utrzymał się długo, bo do połowy 1952 roku, kiedy to pojawił się tygodnik „Przegląd Kulturalny” redagowany przez Jerzego Andrzejewskiego²⁵.

Formuła „Nowej Kultury” tak w 1950, jak i 1951 roku była podobna. Zmiany przyniósł rok 1952, kiedy to redaktora naczelnego Pawła Hoffmana zastąpił (prawdopodobnie już w lutym 1952 r.), pełniący w owym czasie funkcję sekretarza Związku Literatów Polskich, Jerzy Putrament²⁶. Jednak przełomowy jest numer 35 z 31 sierpnia 1952 roku, w którym to na pierwszej stronie zamieszczono krótką notkę informującą, że „Nowa Kultura” staje się tygodnikiem ZLP, a jej łamy będą wypełniały przede wszystkim zagadnienia literackie, społeczne i polityczne. Jednocześnie informowano czytelników, że pojawił się

¹⁸ „N.K” 1951, nr 48, s. 1.

¹⁹ „N.K” 1952, nr 7, s. 1–2.

²⁰ „N.K” 1951, nr 47, s. 6.

²¹ „N.K” 1952, nr 3, s. 2.

²² „N.K” 1951, nr 49, s. 9.

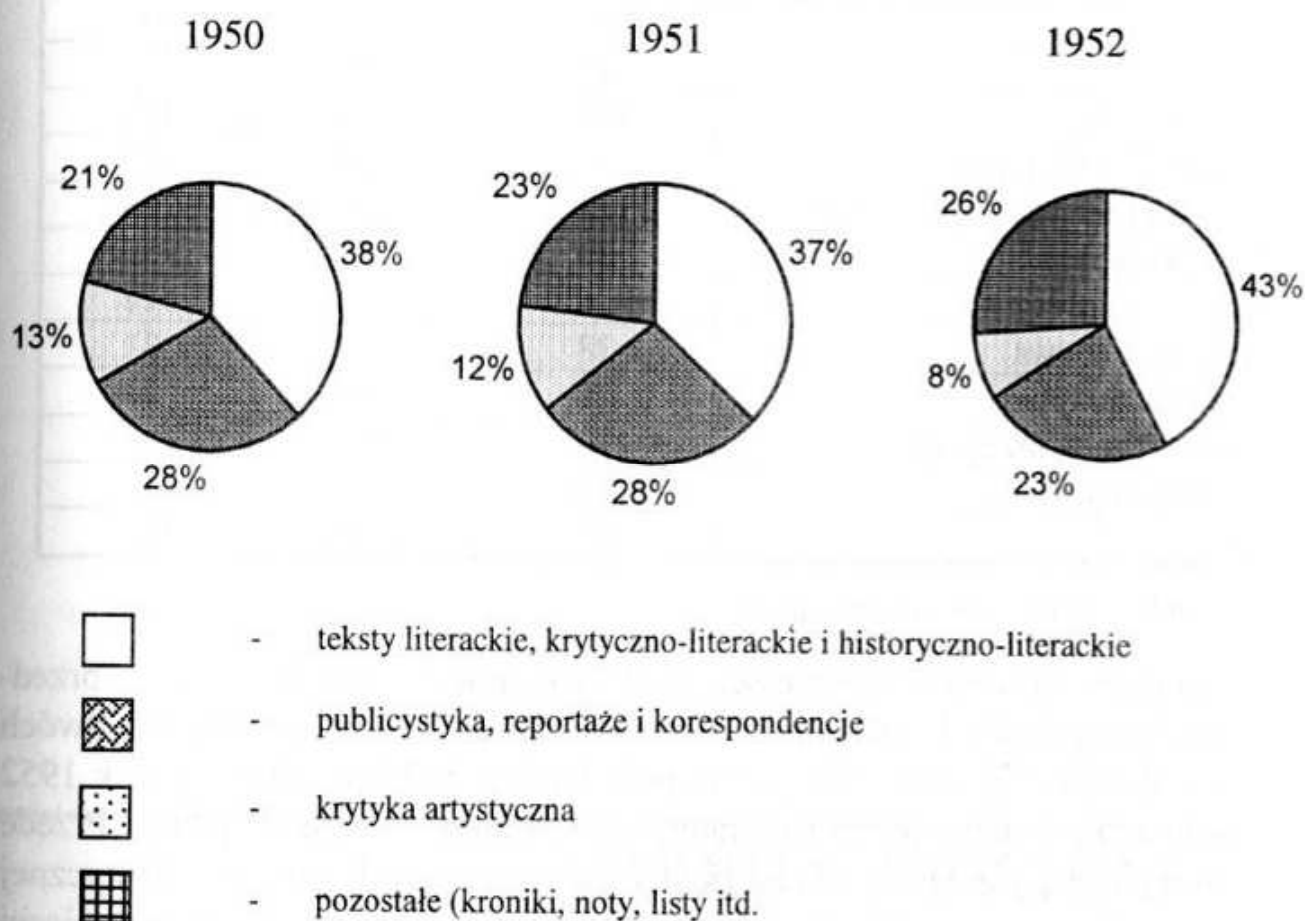
²³ „N.K” 1952, nr 3, s. 6–7.

²⁴ A. B u c k, *Czasopisma literackie młodych 1944-1971: szkice*, Zielona Góra 1989.

²⁵ J. Ł o j e k, J. M y ś l i ń s k i, W. W ł a d y k a, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988.

²⁶ T. M i e l c z a r e k, *Czerwony sztandar...*, s. 78.

nowy tygodnik „Przegląd Kulturalny” poświęcony problematyce innych – poza literaturą – dziedzin sztuki, oraz upowszechnianiu kultury²⁷ (por. rysunek 1).



Rysunek 1. Zmiany struktury zawartości „Nowej Kultury” w latach 1950–1952

Mówiąc o strukturze zawartości „Nowej Kultury”, warto byłoby wyodrębnić następujące rodzaje wypowiedzi: poezję, prozę, publicystykę, reportaże i korespondencje, krytykę literacką i historię literatury, krytykę teatralną, krytykę plastyczną (dotyczącą także architektury), krytykę filmową, krytykę muzyczną, kroniki-noty-przeglądy, listy do redakcji i inne (relacje z targów, konkursy ogłaszane przez redakcję, nekrologi, listy laureatów różnych konkursów, itd.). Takie właśnie kryteria zastosowałem przy analizowaniu zawartości trzech pierwszych roczników „Nowej Kultury” (patrz tabela 1). Liczby obrazują częstotliwość występowania różnych rodzajów wypowiedzi.

²⁷ „N.K.” 1952, nr 35, s. 1.

Tabela 1. Struktura zawartości „Nowej Kultury” w latach 1950–1952

Rodzaj wypowiedzi	1950 (40 numerów)	1951 (52 numery)	1952 (52 numery)
Poezja	190	222	300
Proza	42	92	71
Publicystyka	182	226	196
Reportaże i korespondencje	86	108	130
Krytyka literacka i historia kultury	122	133	218
Krytyka teatralna	39	51	39
Krytyka plastyczna	16	24	22
Krytyka filmowa	38	24	31
Krytyka muzyczna	26	51	21
Kroniki, noty, przeglądy	120	184	193
Listy do redakcji	31	51	53
Inne	45	46	117

Źródło: Obliczenia własne autora.

Różnice w strukturze zawartości „Nowej Kultury” z lat 1950–1952, przedstawione na rysunku 1, ukazują, że formuła pisma w ciągu pierwszych dwóch lat jego ukazywania się (1950–1951) była bardzo podobna. Dopiero rok 1952 z wiadomych przyczyn przynosi zmiany w strukturze zawartości pisma. Przede wszystkim zmniejszyła się liczba publikacji dotyczących krytyki artystycznej (poza literaturą), także reportaży i korespondencji. Za to niepomnie więcej pojawiło się tekstów literackich, krytyczno-literackich i historyczno-literackich. Fakty te świadczą o konsekwencji polityki redakcyjnej zapowiedzianej we wspomnianym już 35 numerze „Nowej Kultury” z 31 sierpnia 1952 roku.